

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mrk. 30

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5--6 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Polskie Zakłady Siemens-Schuckert, Spółka Akcyjna,

zawiadamiają, że dnia 1.I 1922 r. przy Centrali
w Warszawie, Foksal 18, telefon 305-91, powstał

Oddział prądów słabych

którego zakres działalności jest następujący: Aparaty telefoniczne, aparaty telefoniczne, indukcyjne i dla centralnej baterji, radiotelegrafia i radiotelefonja, aparaty telefoniczne dla kopalń, sygnalizacja: kolejowa, kopalniana, pożarowa, alarmowa i t. p., aparaty rentgenowskie i elektromed., przyrządy pomiarowe dla tablic rozdzielczych: montażowe i laboratoryjne, pyrometry i termometry elektryczne, wodomierze, paromierze, alkoholomierze, aparaty dla źle słyszających fonofony Esha, piece elektryczne, analizatory gazów, aparaty elektro-chemiczne, zegary elektryczne, kontrola stróż, zapalacze min, dzwonki, ogniwa i t. p., kable i przewodniki telegraficzne i telefoniczne. Zakładanie i sprawozdanie piorunochronów.

W Oddziale Łódzkim naszego Towarzystwa znajduje się inżynier specjalista, który udziela wszelkich wyjaśnień w zakresie powyższych specjalności. 7465-1

Polskie Zakłady Siemens-Schuckert

Tel. № 45.

Spółka Akcyjna
Oddział Łódzki.

Zbliżenie włosko-angielskie.

GENUA, 28 maja (Pat) Włoskie sfery polityczne okazują żywe zainteresowanie sprawą włosko-angielskiego zbliżenia politycznego i ekonomicznego. Według informacji prasy, rokowania pomiędzy obu rządami nie doprowadziły jeszcze do podpisania traktatu. Skonkretyzowały się już jednak zasadnicze linje projektu konwencji, które ustala:

- 1) jedność poglądów obu rządów w stosunku do polityki w Egipcie i Libji;
 - 2) specjalne korzyści przyznane przez Anglię handlowi włoskiemu w Azji Mniejszej;
 - 3) zakreszenie wspólnej akcji włosko-angielskiej w Turcji.
- Zapytany przez przedstawicieli prasy, Schanzer, oświadczył, że układ definitywnie nie został jeszcze podpisany, jednakże jeśli oba narody tego zapragną, to tradycyjna przyjaźń angielsko-włoska przybierze formę bardziej konkretną. W Genui — mówił Schanzer — miała miejsce życzliwa wymiana poglądów, która przy następ-

nej okazji mogłaby doprowadzić do zawarcia realnego traktatu. Traktat taki nie miałby charakteru ani militarnego, ani separacyjnego i nie byłby skierowany przeciwko Francji.

GENUA, 28 maja (Pat) Dziennik „Il Mondo” zajmuje się oświadczeniem ministra Schanzera w sprawie rokowań angielsko-włoskich i zwraca uwagę, że ewentualne porozumienie angielsko-włoskie nie będzie skrepowaniem Włoch przez odebranie im tej niezależności, jaka jest niezbędna dla polityki włoskiej. Autor zaznacza, że wprawdzie wszelki traktat, zapewniający Włochom dostarczenie surowców, jest pożądanym, nie należy się jednak przedwcześnie cieszyć, póki te surowce nie zostaną dostarczone i póki nie zostaną przyznane koncesje. Dziennik zachowuje się z wielką rezerwą co do punktu, traktującego o polityce w Egipcie. W końcu zaznacza, że dotychczas Włochy ustępowały, wobec czego zapytać należy, kiedy zaczną się ustępstwa ze strony Anglii, wobec liberalnej polityki Włoch.

Skutki traktatu włosko-sowieckiego.

GENUA, 28 maja (Pat) W związku z zawarciem traktatu handlowego włosko-rosyjskiego, otwarte zostało w Genui biuro handlowe pod kierownictwem Feinsteina. Przemysłowcy i kupcy włoscy prowadzą intensywne rokowania z pozostałymi w tym celu członkami

delegacji rosyjskiej. Rosjanie biegają specjalnie o nabycie motyw i maszyn rolniczych. Dzieli im również o odbudowę wsi i sztatów okrętowych. Zapłaty wszelkie mają być dokonane nie gotówką, a węgiem i naftą. Pertraktacje prowadzone są pomyślnie.

GENUA, 28 maja (Pat) Prasa włoska, omawiając zawarcie trak-

tatu handlowego rosyjsko-włoskiego, przypisuje specjalne znaczenie następującym punktom:

- 1) temu, że miejsce dostaw dla Rosji ma być Triest, dla Włoch zaś główne porty Morza Czarneego;
- 2) traktat przewiduje specjalne ułatwienie dla handlu owocami i winami włoskimi;
- 3) Włochy uzyskują prawo objęcia szybów naftowych, nie przyznanych jeszcze innym państwom;
- 4) traktat przewiduje obszerne koncesje rolne, obejmujące 100 tysięcy hektarów ziemi na Ukrainie na okres 24 lat, z możliwością przedłużenia tego terminu.

Godne uwagi są również klauzule w traktacie:

- 1) swoboda co do zmiany miejsca pobytu dla obywateli włoskich w Rosji;
- 2) klauzula największego uprzywilejowania;
- 3) projekt specjalnego traktowania sprawy pracy i emigracji. Przed podpisaniem traktatu była wznawiana przez Cziczeriną kwestja uznania rządu sowieckiego de jure i chęć połączenia tej sprawy z zawarciem traktatu. Wystąpienie to spotkało się ze strony włoskiej z oświadczeniem, iż sprawa ta przed konferencją w Hadze może być traktowana oddzielnie. Cziczerin musiał wobec tego ustąpić.

Starcia komunistów z fascystami.

GENUA, 28 maja (Pat). W związku z krwawymi wypadkami w Rzymie, rozpoczęła się znów w całych Włoszech walka fascystów z komunistami. Specjalnie gwałtowny obrót przybrała ona wczoraj wieczorem w Genui. Fasciści urządzili wiec przy pomniku Garibaldi'ego, w czasie którego przyszło do starcia z komunistami. Policja kilkakrotnie wzywała tłum do rozejścia się, wreszcie zawezwane wojsko rozproszyło tłum.

RZYM, 28 go maja (Pat). Tłum fascystów zaatakował redakcję dziennika „Avanti”. Wojsko przybyło na czas i rozproszyło demonstrantów. Z jednego okna rzucono bombę, która zraniła trzy osoby.

Według wiadomości z Medjolanu, i tam miały miejsce gwałtowne starcia, przyczem jedna osoba została zabita.

„Lavoro”, zwracając uwagę na obecność pielgrzymów w Rzymie, domaga się od rządu energicznego wystąpienia, któreby uniemożliwiło dalszą walkę domową we Włoszech, gdyż to szkodziłby autorytetowi państwa na zewnątrz.

W Tryeście podczas rozruchów i zaatakowania przez tłum giełdy, jeden komunistą został zabity.

RZYM, 28 maja (Pat). W kołach kościelnych zastanawiano się podobno nad zmianą ewentualnego programu kongresu eucharystycznego, ewentualnie nad zaniechaniem prój z obawy przed możliwymi konfliktami z tłumem.

Wywołanie strejku generalnego w Rzymie.

RZYM, 27 maja. W dniu dzisiejszym zakończył się strejk generalny, wywołany krwawym starciem komunistów z fascystami.

Zaproszenie na konferencję haską.

HAGA, 28 maja. (Pat). — Prezydent konferencji genueńskiej de Facta w porozumieniu z rządem holenderskim rozesłał do rządów zaproszenia na konferencję haską.

Przynależny termin konferencji.

ROTTERDAM, 28 maja. — (Pat). Według doniesień tutejszych pism, delegacja angielska na konferencję haską przybędzie do Hagi dnia 14 czerwca.

O stanowisko Ameryki.

WASZYNGTON, 28 maja. (Pat). Wobec wiadomości nadesłanych przez paryskich korespondentów dzienników amerykańskich, jakoby Francja miała zamiar zająć wspólne ze Stanami Zjednoczonymi stanowisko w kwestji rosyjskiej przy okazji zwołania konferencji haskiej — w amerykańskich kołach rządowych oświadcza się, że nic im o tem wiadomo. Według informacji tutejszych kół miarodajnych, należy przypuszczać, że Stany Zjednoczone bynajmniej nie zamierzają zmieniać swej dotychczasowej polityki i stanowiska w sprawie rosyjskiej.

NOWY JORK, 28 maja. (Pat). Havas. — Były ambasador Stanów Zjednoczonych we Włoszech Johnson w rozmowie z przedstawicielem Worlda oświadczył, że popiera całkowicie politykę Francji na konferencji genueńskiej.

Francja — zapewniał Johnson — pracuje nietylko dla zapewnienia sobie egzystencji, lecz i dla całego świata.

Sowiety nie demobilizują.

LONDYN, 28 maja (Pat). Hav. Według wiadomości z Moskwy, „Weik” powziął uchwałę, że stan czynny armji nie będzie zmniejszony, a to wobec tego, iż konferencja genueńska nie doprowadziła do ustalenia stosunków pomiędzy rządem sowieckim, a innymi państwami.

O pożyczkę dla Niemiec.

BERLIN, 28 maja (A.W.). Według oficjalnego komunikatu komisji reparacyjnej, narady komitetu pożyczkowego zostały odroczone do środy, celem dania członkom komitetu możności przeprowadzenia studjów osobistych, uzupełnienia informacji, oraz wejścia w kontakt z interesowanymi kołami finansowymi.

Wszyscy członkowie komitetu, mówi komunikat, życzą sobie szczerze znalezienia sposobu do rozwiązania problemu, który jednogłośnie został uznany za życiowo niezbędnym dla gospodarczej odbudowy Europy.

Dyplomowany krawiec męski

(z Paryskiej akademji Mirona)

S. Lenkiński

Benedykta I.

Przyjmuje wszelkie roboty po cennych konkurencyjnych. 551-1

BERLIN, 28-go maja (A. W.).

„Chicago Tribune” donosi, że ostatnie narady komitetu pożyczkowego toczyły się na podstawie następujących postulatów, które wysunęła delegacja angielska:

1) Bieżący dług Rzeszy musi być ustalony w wysokości 272 miliardów marek, czyli według stanu z dnia 1 marca b. r.

2) Budżet niemiecki musi być zrównoważony albo przez pożyczkę wewnętrzną, albo przez nowe podatki.

3) Druk banknotów musi być bezwzględnie wstrzymany i nie może być podjęty bez uprzedniego zezwolenia sprzymierzonych.

Rokowania Hermesa w głównej mierze opierały się na tych podstawach.

Zyczeniem Anglii jest doprowadzić możliwie szybko do stabilizacji waluty niemieckiej, celem przywrócenia normalnej wymiany handlowej między Anglią a Niemcami. W związku z tem przedstawiciele Anglii wyjechali do Londynu, celem poinformowania rządu o zamiarach komitetu.

Kongres eksportu i importu między narodowego

WARSZAWA, 27 maja (Telefonem od naszego koresp.). Dowiadujemy się, że w dniu 10, 11 i 12 czerwca odbędzie się w Hadze kongres eksportu i importu między narodowego.

Min. Ponikowski w Sanoku.

SANOK, 28 maja. (Pat). W sobotę o godz. 10 rano przybył tu prezydent ministrów Ponikowski. Na rynku powitał prezydenta starosta Zieliński i liczne delegacje oraz kompanja honorowa 2 pułku strzelców podhalańskich. — Przez dwie godziny udzielał prezydent posłuchania przedstawicielom różnych stanów i zawodów, oraz przyjął naczelników władz wojskowych i cywilnych. — Następnie dokonał prezydent ministrów inspekcji gimnazjum i wyższej szkoły żeńskiej, oraz zwiedził kościół rzymsko-katolicki jak również fabrykę wagonów. Na bankiecie, wydanym przez komitet przyjęcia, wygłoszono liczne toasty.

Kupujcie bilety skarbowe

BILET SKARBOWY

tr rachunek bieżący w kieszeni.

Krytyczna data.

Nie zdążył jeszcze świat polityczny odpocząć po sensacjach i zawodach konferencji genueńskiej, gdy nowa kwestja już przykuwa jego uwagę. Do dnia 31 maja Niemcy muszą złożyć konkretne zobowiązania komisji odszkodowawczej i uzyskać z jej strony zgodę. Inaczej komisja oficjalnie zawiadomi rządu koalicyjnego, iż Niemcy uchylają się od wykonania traktatu, a to postawi na porządku dziennym kwestję środków przymusowych.

Już w przemówieniu swym w Bar-le-Duc Poincaré oznajmił, że w tym wypadku Francja zamierza podjąć stanowcze kroki, że chciałaby wystąpić razem ze sprzymierzeńcami, lecz zdecydowana jest w ostatecznym razie działać na własną rękę. Z powodu tego przemówienia, Lloyd George zwrócił się do Poincaré'go z propozycją zebrania rady najwyższej, lecz premier odpowiedział stanowczą odmową. — Stoi on na stanowisku, że rada najwyższa, czy konferencja premierów nie ma tu nic do powiedzenia, gdyż prawa Francji wynikające z traktatu wersalskiego są całkiem wyraźne i upoważniają ją w ewentualnym razie do podjęcia samodzielnych kroków represyjnych.

Na tem ile toczy się obecnie polemika już nie między prasą obu mocarstw zachodnich, lecz między samymi ministrami. Chamberlain, który zastępował obecnie Lloyd'a George'a, oświadczył w izbie gmin, że Francja powiększając w 1920 roku obszar okupacji, zrzekła się na przyszłość samodzielnej akcji względem Niemiec. Oświadczenie to wywołało gniew w prasie francuskiej i replikę ze strony czynników rządowych.

Były minister Klootz zwrócił się do Poincaré'go z listem otwartym, w którym pisze, iż oświadczenie Chamberlain'a jest dla niego niezrozumiałe i wymaga wyjaśnienia.

Poincaré w swej odpowiedzi stwierdza, że Francja nie zgodzi się na zrezygnowanie z swych praw, zawartych w traktacie wersalskim.

Ten ostatni został przyjęty i ratyfikowany w porządku prawodawczym i rząd francuski nie miałby prawa coś z niego wykreślać i zmieniać bez zgody parlamentu. W konkluzji, Poincaré zapowiada, że zrobi wszystko dla utrzymania solidarności sprzymierzeńców, lecz nie zgodzi się na uszczuplenie praw przysługujących Francji.

Na to że strony angielskiej następuje replika przez usta Bonara Lawa, który wyraża „zdumienie” z powodu oświadczenia Poincaré'go i jego groźby w stosunku do Niemiec. „Zdumienie” to, jest tem znamiennejsze, iż Bonar Law wypowiedział je na zgromadzeniu franko-filiskim lorda Derby'ego i że jego własne przemówienie utrzymane było w tym samym nastroju i pełne było uprzejmości pod adresem Francji. Dodać należy, że Bonar Law jest wybitnym filarem konserwatystów i był przewodzący ich stronnictwa w okresie przedwojennym, a podczas wojny z ich ramienia należał do rządu i do t. zw. ściślejszego gabinetu wojennego. Poważna różnica zdania, jaka tym razem stała między Londynem a Paryżem nie może iść na specjalne conto Lloyd'a George'a, gdyż Chamberlain i Bonar Law cieszą się wielkim autorytetem w kołach konserwatywnych i nigdy nie byli pionkami w rękach obecnego premiera.

Być może zresztą, iż sprawa środków przymusowych straci aktualność, gdyż pomiędzy rządem Wirtha i Rathenau'a a komisją reparacyjną toczą się układy, które podobno są na dobrej drodze i otwierają widoki porozumienia.

Vigil.

Tragedja wsi rosyjskiej.

Walka z miastem. — Przepiłowani komisarze. — Członki ludzkie zamiast podatku. — Rząd sowiecki jest kiepskim rolnikiem. — Co państwo winne jest chłopom? — Podatki, a odłogi. — Paradoksalna nadprodukcja. — Uświadomienie wsi. — Potęga masy chłopskiej.

(Korespondencja własna „Głosu Polskiego”).

MOSKWA, w maju.

Między miastem, a wsią rosyjską wytworzyła się obecnie przepaść bezdenna. Przerzucić most przez nią — oto problem dnia, nad którym się biedzą budowniczo wie komunizmu w Rosji.

Dużo przyczyniło się do wytworzenia tej przepaści. Politycznym cierpieniem włościścianstwa towarzyszyły okropne męki gospodarce: rekwizycje, komunikacje wytwórczości, wojny nieustanne.

Bez liku słyszę opowiadań o barbarzyństwie i podstępach stosowanych przy poborze podatków w naturze, o niezrozumieniu przez władzę sowieckie istoty gospodarstwa wiejskiego, ale i o średnio-wiecznych zemstach chłopstwa — schwytyanych komisarzy związywano między deski i zwolna przepiłowano. Wzamian spłaty podatku „hajecznego” nadchodzili do moskiewskiego komisariatu rolnictwa paczki ludzkimi członkami.

O ile łatwo stosunkowo udało się przywódcom sowieckim narzucić swą wolę miastom, o tyle trudno szła sprawa, o ile chodziło o wies. Odwrót na wiosnę 1921 r. był kapitulacją rewolucji miejskiej przed nie zrozumianą wsią.

Obecne położenie wieśniaków jest niezwykle ciężkie. Podział większej własności ziemskiej by-

najmniej nie ułatwił sprawy. Głód po wsiach szaleje nadal. Ale bo też po podziale wypadała niekiedy zaledwie setna część dziesiątyny na osobę, największa działka ziemi mogła mieć co najwyżej dwie dziesiątyny.

Zaledwie 10 procent obszaru wolnego Rosji z roku 1916 przeszło do rąk chłopstwa z rąk obszarników, i to nie licząc już tego co dawniej jeszcze oddawano w dzierżawę. Lasy wszystkie, z gminnymi włącznie przypadki państwu ku wielkiemu rozgoryczeniu chłopstwa.

Przytem często bardzo chłop poprostu nie może „strawić” swego nowego majątku. Okazało się, jak niezbędnym było dla mniejszych posiadłości oparcie się o większą własność ziemską. Jest tych ostatnich jeszcze kilka. Są to tak zw. „wzorowe folwarki” sowieckie.

To też znam wypadki, gdy dawnym właścicielom władze proponowały ponowne objęcie swych posiadłości, ale zawsze tak samo bezskutecznie, jak w dziedzinie przemysłu.

Ale bo też rząd, jako rolnik, bardzo kiepsko gospodaruje. Odaje dobra swe w niewprawne ręce, i zarządowi jakoś stale popadają w zaręgi z okolicznymi chłopstwem.

Najsilniejszą przeszkodą wykonywania wsi jest ciężka sytuacja

weśniaków wobec państwa. Oni to najbardziej cierpią na niskiej wartości papierowych rubli i tem bardziej i więcej oddaleni są od ośrodków handlowych. Poza tem cięża na nich jeszcze podatki w naturze — niesłychanie uciążliwe: zawierają ni mniej ni więcej, jak 13 rodzaj produktów, — dotęgo dochoda świadczenia w postaci najrozmaitszego rodzaju robót przymusowych, wreszcie długi państwa wobec włościścianstwa, sięgające za sam przewóz drzewa astronomicznej liczby tryliarda.

Owe świadczenia w naturze są nietyle już postępem ideowym ile reakcją przeciw dawniejszemu systemowi świadczeń pieniężnych. Do zasad komunizmu „stosowanego” należy nienukonne niszczenie pieniądza, lecz ex-komunistyczne państwo ze swym martwym rublem, nie jest w stanie pobrać już nawet te podatki pieniężne, które mu są niezbędne dla sfinansowania nowego kursu.

Tak samo, jak w przemyśle: państwo zezwala na wojny handel, ale jednocześnie wymaga od wsi wielkich świadczeń naturalnych i w ten sposób uniemożliwia jakąkolwiek kalkulację, odbiera chęć do pracy.

Twierdzą tu, że zmniejszenie się obsianych obszarów jest proporcjonalne do zwiększenia się podatków.

W każdym razie grunta obsiane w roku 1921 wynosiły 7 milj. dziesięcin wobec 12 milionów w roku 1916, zaś w najwyższych okęgach nawet produkcja spadła do takiego stopnia, że nie można było zaspokoić nawet połowy zapotrzebowania.

Inwentarz żywy tak zmalał, że trzeba by lat 25, aby go doprowadzić do dawnej wysokości. Zwłaszcza brak zwieżąt pociagowych jest okropny w skutkach.

Kwitający przemysł domowy (t. zw. „kustarny promysiel”) zmniejszył swą produkcję o 60 procent.

Oto najogólniejsze wyniki. Z pozostałości produkcji rząd bierze dla siebie i dla armji tyle, że stan taki „à la longue” musi niechybnie działać deprymująco na chłop.

Jeśli tak dalej pójdzie, to chłopstwo nie będzie produkować ponad swe osobiste potrzeby. Wyjatek stanowią tylko „muzyki” podmiejscy, którzy tworzą bardzo niesympatyczną kastę paskarzy rewolucyjnych.

Ale pozostałe miliony? Ludzie fachowi zapewniają mnie, że w bardzo wielu obszarach wieśniacy nie są już w stanie być odbiorcami chociażby minimalnej produkcji przemysłu rosyjskiego.

Od roku 1918 prawidłowy obrót zniknął definitywnie. Pieniądze schowane straciły wszelką wartość, złoto zupełnie wydane. Poza tem chłop odczuwa dotkliwie ogólny brak środków płatniczych, gdyż drukarnia banknotów nie może dopędzić niżki wartości pieniądza.

26 proc. wydrukowanych pieniędzy pozostaje w Moskwie. Pomimo kompletnego braku w całej Rosji (poza wielkimi ośrodkami) takich artykułów, jak igły, guziki, rzemienie, talerze, — należy stwierdzić, że nawet obecna wytwórczość przemysłu rosyjskiego jest jeszcze nadprodukcją, jeśli wziąć za podstawę miary, siłę kupną włościścianstwa. Dowodzono mi tego z cyframi w ręku.

Z tego widać, do jakiego prymitywizmu z punktu widzenia wspólczesnej gospodarki doszła sytuacja na wsi rosyjskiej, jak wiele brakuje Rosji obecnej, aby stworzyć jednolitą jednostkę gospodarczą i co oznacza owa przepaść między miastem a wsią, o której mówiłem na początku.

Pomóc mogą tylko olbrzymie, prawidłowo stosowane kredyty. One jedynie będą w stanie ożywić choć cokolwiek wies i miasto, przemysł i rolnictwo. Kredyty te muszą przyjść z zagranicy i to zanim dalej idący rozkład nie będzie wymagał jeszcze większych ofiar ze strony Rosji i Ameryki.

Zaś Rosja, jak była, tak pozostaje krajem o nieograniczonych możliwościach i może się stać źródłem niewyczerpanych zysków.

Składając zwolna ale stale wzrasta uświadomienie chłopstwa. Wste-

puje ono krok za krokiem, potochu, na własną drogę polityczną i gospodarczą, zaczyna przemyśliwać o samopomocy, własnym chłopskim rozumem dochodzi do idei spółdzielczych. Rewolucja nie tyle go przebudziła ile wyrwała ze snu.

Powstały znów stowarzyszenia rolnicze („sielskosojuzy”), będące dziś obok partji komunistycznej, czerwonej armji i czerezwyczajki, jedynie faktycznie zdolnymi do czynu organizacyjami. Jako czynnik gospodarczy są niezrównane. Coprawda i owym związkom, chłop kredytu nie udziela. Jeśli nie otrzymuje natychmiast towaru lub pieniędzy z możliwością natychmiastowego uzyskania towaru — to pod żadnym pozorem nie wyzbywa się swych zapasów.

Ale nie ośmięzka ośmielić się, gdy dostrzeże najmniejszą możliwość kupieckiej kalkulacji. Gdyż i w tej dziedzinie nabrał wieśniak nagle zdumiewającego zrozumienia.

Rosja obecna to kraj sprzeczności. Nędra i głód panują samowładnie, a jednak slychać o wzmożonym ruchu umysłowym włościścianstwa jako absolutnym i bezspornym zysku ostatnich lat.

Mniejsza o to, czy wojnie to zawdzięcza, czy rewolucji. Zdumiewa ostrożność i trzeźwość, którą nabrał rosyjski „muzyk” w latach ostatnich. Od stu lat uczeni i literaccy marzyciele chłopscy z inteligencji, wychwalali typ zwyčajnego, dobrodusznego, ludzkiego, prarosyjskiego „muzyka”. Ciz entuzjaści obecnie z równą literackością go nienawidzą.

Atoli wszelkie literackie stylizacje chłopu rosyjskiego były błędne. I niepotrzebne. O wiele ważniejszą jest, ten olbrzymi wzrost zmysłu praktycznego, to „zamerykanizowanie” się chłopu rosyjskiego. Szczepionka komunistyczna podziałała. Serum było bardzo skuteczne: uodporniło „muzyka” od wszelkich nacjonalizacji i komunizacji na długi wieki.

Nowy typ „muzyka” nie pragnie ani cara ani Lenina, kościola, ani partji komunistycznej — mocny instynkt wiary we własne siły, w zdobycie i utrzymanie własności, zmysł handlowo-kupiecki; oto co opanowało jego umysł i duszę.

„Chłop polegą jest i basta” — owo bankrutujące obecnie w Polsce powiedzenie, tu nabiera niezwykłej, tytanicznej siły, zadrzą przed tą siłą niebawem mury Kremla...

Ale jeszcze jest czas! Europejcy pogromcy zwieżąt mogą dziś jeszcze zdążyć wytresować „muzyka” na swój sposób. Ale jutro już może być zapóźno.

M. W.

Ekspress powietrzny, przebiegający 250 km. na godzinę.

Połączyć szybkość samolotu z bezpieczeństwem kolei żelaznej, oto szczyt ambicji francuskiego inżyniera, pana Franciszka Laur, twórcy projektu powietrznego ekspresu.

Dwa warunki są konieczne do szybkiego osiągnięcia jakiegosi danego punktu: prędki bieg i zachowanie prostej linii. Wszystkie tymczasem środki lokomocji, postępujące się kołem, muszą podlegać pewnemu jakby wędziadłu, którym w tym wypadku jest przynależność owego koła do ziemi; z drugiej zaś strony koło nie może „brać” wielkich pochyłości, jeżeli maszyna jest zbyt ciężka. Trzeba więc ominąć przeszkody i wydłużyć drogę.

Ekspress powietrzny pana Laur opiera się poprostu na jednej jedyniej szynie i osiągać ma szybkość 250 kilometrów na godzinę. Wedle projektu francuskiego inżyniera przestrzeń z Brukseli do Paryża możnaby w ten sposób przebyć w trzech kwadransach.

Podróżni, jadący owym pociągami, oglądają w drodze miasta, leżące niby czarne mrówki u ich stóp.

Prowadzony po jednej szynie, nie narażony na niebezpieczne zakręty, ekspres powietrzny ma być podobno o wiele pewniejszym środkiem lokomocji. Inżelzi zwykli koleją. Instalacja tego osobliwego aparatu miałaby być mniej kosztowna, wynosiłaby tylko 600,000 fran-

ków, zamiast trzy miliony na kilometr, oszczędzonoby bowiem budowy tuneli, mostów i t. d.

O ile pierwsza próba jazdy tym ekspresem, wykonana narazie na drodze lądowej (aparząd będzie umieszczony na platformie, toczącej się po szynach) da korzystne wyniki, to w najbliższej przyszłości zbudowana zostanie dla tego ekspresu specjalna linja między Paryżem a Saint-Germain.

Światowa produkcja literacka.

Według statystyki angielskiej zamieszczonej w „Publisher's Weekly” liczba książek, wydanych w poszczególnych krajach w roku 1920, przedstawia się jak następuje:

Wielka Brytania:	11,026
Ameryka:	8,329
Belgia:	558
Czechosłowacja:	3,572
Danja:	3,757
Francja:	6,315
Niemcy:	32,345
Holandja:	3,974
Włochy:	6,837
Luxemburg:	90
Norwegja:	949
Portugalia:	1,710
Rosja:	742
Hiszpanja:	1,577
Szwecja:	3,613
Szwajcaria:	1,453

W ostatnim roku, powieści, jeśli wliczyć „Publisher's Circular”, posiadają większość we wszystkich krajach:

Wielka Brytania:	967
Ameryka:	683
Holandja:	374
Włochy:	414

Kategoria literatury pięknej daje następujące cyfry:

Czechosłowacja:	1,280
Danja:	1,008
Norwegja:	278
Hiszpanja:	732
Szwecja:	1,740
Szwajcaria:	260
Francja:	1,401
Niemcy:	6,647

Produkcja książek niemieckich wskazuje — świadczy dobitnie o szybkości odradzania się tego kraju.

W roku 1913 ogólna produkcja Niemiec wynosiła 35,078 tomów, w roku 1918 spadła do 14,743, w roku 1920, jak widzimy z powyższej statystyki, podniosła się do 32,345 tomów. Na tę liczbę składa się 6,647 tomów, powyżej wzmiankowanych, zaliczających się do kategorii literatury pięknej: 4,411 tomów z dziedziny prawa polityki, 3,149 podręczników szkolnych, 2,302 dzieł teologicznych, 2,075 dzieł handlowych.

Produkcja światowa w r. 1920 dosięgnęła ogólnej sumy 115,847 tomów.

Jest rzeczą nader charakterystyczną, że w wykazie powyższym nie została uwzględniona produkcja literacka, polska. Czyżby statystycy angielscy, którzy w liczbie państw wyszczególniają nawet małe księstwo Luksemburg, nie widzieli o istnieniu wielkiego państwa? A może jest to wina naszego b. ministerjum sztuki i kultury, które nie potrafiło dostarczyć odpowiednich dat?

Ostatni Montoesus krojczy białizny.

W Annonay, we Francji, zmarł w tych dniach krojczy białizny, który, jak się okazało po jego śmierci, był margrabią de Montoesus, ostatnim ze swego rodu.

Bardzo arystokratyczny ród Montoesus-ów piastował wysokie urzędy za Henryka IV i jego następców, zbiedniał jednak z czasem do tego stopnia, że ostatni jego przedstawiciel musiał wziąć się do białizniarstwa, ponieważ jednak pozostawił sporo grosza, zarobionego w rzemiośle, któremu się poświęcił, zwłoki jego mają być przewiezione do Tuluzy i pochowane tam w grobach rodzinnych.

Kupujcie bilety skarbowe

BILET SKARBOWY

to rachunek bieżący w kieszonki.

Ekscesy litewskie w pasie neutralnym.

WILNO, 28 maja. (A. W.). — W ubiegły czwartek, 25 b. m., regularny oddział litewski zajął miasteczko Szyrwinty. Osoby, wychodzące z kościoła po nabożeństwie zatrzymano, celem dokonania rewizji dokumentów osobistych, przy czem aresztowano 4 osoby. Między innymi aresztowano rodzinę Łukasiewiczów we wsi Anizance w liczbie 3-ch osób pod zarzutem podpisania aktu, domagającego się przyłączenia pasa neutralnego do Polski. Z pośród aresztowanych 6 osób powróciło do Szyrwint. Według zeznań przybyłych litwini domagali się natychmiastowego podpisania przez aresztowanych aktu stwierdzającego, że ludność pasa neutralnego żąda włączenia jej do Litwy. — W nocy z 24 na 25 b. m. oddziały litewskie ostrzeliwały ogniem karabinów maszynowych ręcznych wieś Anizance, położoną w pasie neutralnym. Po przybyciu milicji litwini wycofali się w okolice tej wsi, zajęli jednak nowe stanowiska, ostrzeliwując wsie: Pory, Jodele i Kiele. — Strzelanina trwała całą noc.

Sprawy rosyjskie.

Duchowieństwo angielskie w obronie Tichona.

LONDYN, 27 maja (Pat). Wielkie wrażenie zrobił wczoraj w całej Anglii protest, odczytany w izbie lordów przez arcybiskupa Canterbury przeciwko uwięzieniu i złemu traktowaniu patriarchy Tichona przez rząd sowiecki. W protestie tym arcybiskup podnosi zaśluzgi Tichona, jako uczonego teologa i misjonarza, zaznaczając, że Tichon wcale nie mieszał się do spraw politycznych Rosji, a jedynie protestował przeciwko rekwizycji utensylii kościelnych, koniecznych do użytku liturgicznego.

Nieudana rekwizycja kosztowności.

MOSKWA, 27 maja. (Pat). — Rekwizycje kosztowności w cerkwiach prawosławnych naogół nie odniosły spodziewanego skutku. Według raportów, jakie posiada centralny komitet wykonawczy, do pierwszych dni maja zebrano w cerkwiach 680 pudów srebra, 12 pudów złota i pewna ilość drogich kamieni. Wartość zebranych kosztowności narazie nie jest ustalona.

Nowa cerkiew w Rosji.

MOSKWA, 27 maja. (Pat). — Moskiewskie „Izwiestja“ donoszą z gubernii orłowskiej, że znaczna grupa tamtejszego duchowieństwa i wiernych zgodziła się na utworzenie propagowanej przez władze bolszewickie nowej cerkwi. Protesty miejscowego biskupa nie odniosły skutku. W wydanej przez tą grupę odezwie stara cerkiew charakteryzowana jest, jako chyląca się do upadku moralnego.

Cholera w Moskwie.

MOSKWA, 27 maja. (Pat). — W Moskwie wybuchła cholera. Dotychczas zestrzelano 27 wypadków. Wczoraj w Petersburgu zainstalowano spadki cholery.

Uchodźcy rosyjscy w Grecji, Serbii i Bułgarii.

SOFJA, 27 maja (Russpress) Wydaleni z Sofji profesorowie rosyjscy, wyjechali do Pragi. Rząd grecki zawiadomił przedstawiciela gen. Wrangla, że gotów jest udzielić przytułku uchodźcom rosyjskim, jednocześnie polecił władzom polskim o tym ułatwienie im podroży. Uchodźcy mogą napewno przyjeżdżać, a pracować zarobkową. Serbja również chętnie wydaje

wizy uchodźcom rosyjskim i wszystkim, którzy dobrowolnie opuszczają Bułgarię. Władze bułgarskie zamykają kolejno wydawnictwa rosyjskie. Dziennik „Swobodnaja Riecz“ przestała wychodzić z własnej inicjatywy. Redakcja „Ruskago Dieła“ przenosi się do Budapesztu, a „Swobodnej Rieczy“, do Serbji.

Sprawy szkolne.

Podwyżka płac nauczycielskich i opłat szkolnych. (Telefonem).

Komisja pięciu, złożona z przedstawicieli organizacji kierowniczych, opiekuńczych i nauczycielskich uchwalila wobec wzrostu drożyzny i przyznanych w związku z tem nauczycielom szkół państwowych dodatków w miesiącach kwietniu (50 proc.) i maju (60 proc.), podwyżkę płac nauczycieli i wpisów w szkołach prywatnych i społecznych, a mianowicie:

1) wynagrodzenie nauczycieli ma być podwyższone w miesiącach maju, czerwcu i lipcu o 20 proc., czyli za jedną lekcję tygodniową rocznie w Warszawie i Łodzi mk. 34,272, w Zagłębiu, na Kresach Wschodnich i we Włocławku mk. 29,304 i w pozostałych miejscowościach mk. 26,280;

2) opłatę szkolną podwyższa się w ostatnim kwartale o 4,000 do 5,000 mk. we wszystkich klasach, w zależności od liczby uczniów w szkole.

W końcu komisja pięciu stwierdza, iż podwyżki powyższe, nie odpowiadając rzeczywistości, są znacznie niższe od należnych, wobec jednak końca roku szkolnego nie jest rzeczą możliwą realizacja ich; różnica stąd powstała ma być uwzględniona przy obliczaniach norm od sierpnia.

Nowa ofiara sopockiej jashini gry.

Jak bardzo usprawiedliwiona była walka polskiej ludności i prasy Gdańska przeciwko mętnemu źródłu dochodów płynących z sopockiego klubu gry, pokazuje to wstrząsający wypadek, który się rozegrał 26 marca, t.j. w niedzielę, w jednym z hoteli sopockich. Zrzeszenie sopockiego kasyna, godnego potępienia ze względów moralnych, ludzkich, wogóle najbardziej rzeczowych, sprawiło, iż mamy nową, okropną ofiarę hazardu.

Berliński artysta Willy Stief przebywał od 12 dni w Sopotach. (Zameldował się on fałszywie jako drogistą). Nieszczęsna sława Sopot, w którym hazard nietylko jest cierpiący, ale jeszcze protegowany ze strony rządu, pociągnęła i berlińskiego artystę do wolnego miasta.

Wszedł do kasyna, próbował wygrać, wygrywał i przegrywał. Ale przegrana zwiększała się i w 12 dniach Willy Stief przegrał cały swój majątek i nie miał już ani feniga w kieszeni. Padł ofiarą lekkomyślności i namiętności. Cały jego majątek został w kasie klubu. Nie zostało mu nawet tyle, aby w owym hotelu sopockim zapłacić swój rachunek. W najwyższym rozpaczy postanowił on, pozbawiony wszelkich środków nawet na podróż z powrotem do Berlina, popełnić samobójstwo. Willy Stief otrut się w pokoju hotelowym morfiną.

Policja kryminalna mogła oczywiście jedynie ten fakt stwierdzić. Przybyła ona zapóźno. Powinna ona być przed 12 dniami zamknąć klub gry, a wtemczas pozostały Willy Stief szczęśliwym artystą, a członkowie jego rodziny nie mieliby powodu wylewać gorzkich łez i przeklądać tego rodzaju bagno moralne, jakim jest klub gry w Sopotach.

Kto ma wobec tego odwagę wierzyć lub nawet publicznie głosić, że uzyskane przez samobójstwo Stiefa i inne ofiary pieniądze przynoszą szczęście!

Wszyscy ludzie przywoici bez różnicy narodowości i wyznania wini się nareszcie wziąć za ręce i wypłenić to, przez wszystkich potępione, zgrozzenie publiczne.

Znaczenie prasy sportowej.

—o—

Życie sportowe polskie, którego zaczątków należy szukać na kilka lat przed wojną, wyczuwało jeden ogromny brak, paraliżujący znacznie wszelki rozwój i postęp. Brak mu było łącznika, któryby mógł kojarzyć ze sobą wszystkie jego poczynania, brak mu było wykładnika jego idei, wreszcie brak mu było propagatora jego zadań i celów. Jednym słowem brak mu było własnej prasy.

Niestety, prasa przez długi czas patrzyła na sport, jako na coś, czem szkoda się zajmować. Bała się mu pro prostu poświęcić trochę miejsca, bądź to powodowana zbyt wielką oszczędnością, bądź też pro prostu ignorując sport.

Dopiero pod koniec wojny następuje pewien wylom w tym kierunku. Górny Śląsk stwarza ograniczony fachowo-sportowy. Wydawnictwo to, służące przede wszystkim celom sportowym, a w zasadzie mające również szczytne zadanie podtrzymania polskości w górnośląskich szeregach sportowych, daje podwaliny właściwej prasie sportowej.

Istniała jednak potrzeba, stworzenia prawdziwego organu sportowego, któryby mógł objąć całokształt życia sportowego w Polsce. Z biegiem czasu zaczęły powstawać i inne pisma w Wilnie, Poznaniu, wreszcie trzecie jeszcze w Krakowie. Stołica, mimo to, iż posiada bardzo wielu sportowców, pracujących w prasie sportowej, nie może się zdobyć na własne pismo. W tej samej sytuacji znajduje się również i Łódź.

Wielkim jednak plusem sportu warszawskiego jest zdobycie dla swych celów kilku pism, które codziennie nawet poważniej traktują sport.

Z fachowych pism sportowych pierwszy ujrzał światło dzienne „Tygodnik Sportowy“.

Pismo to traktuje jak najobszerniej wszelkie dziedziny życia sportowego, umieszczając prace teoretyczno-sportowe i prowadząc jak najszczegółowszą kronikę.

Pismu temu jedynie zarzucić można to, iż za wiele czasami miejsca poświęcało na polemiki osobiste, wkraczające częstokroć w dziedzinę polityki.

Bezpośrednio po nim powstały „Przegląd Sportowy“, prawie od pierwszej chwili swego powstania nabrał cech organu urzędowego, przynajmniej w dziedzinie sportu piłki nożnej. Ponadto pismo to omawia również wszelkie wydarzenia w naszym życiu sportowym, poświęcając wiele miejsca sprawom organizacyjno-sportowym.

Trzecim poważnym organem sportowym, założonym w marcu bieżącego roku jest „Sport“ wychodzący we Lwowie. Pismo to najpoważniej traktujące sprawy lokalne, a omawiając, prócz piłki nożnej i lekkiej atletyki, bardzo szeroko sport myśliwski, sport wędkowniczy, hippicki, szachy, oraz umieszczając w odcinkach ciekawe feljtony i nowelki, najchętniej czytelników znajduje w sferach ziemiańsko-arystokratycznych.

Pozostałe trzy pisma, mianowicie wileński „Hustr. Tyg. Sport.“, poznański „Sport Polski“, oraz krakowski „Wiadomości Sportowe“ omawiają sprawy bądź to wybitnie lokalne (pierwsze dwa), bądź też mają charakter więcej kronikarski, jak np. „Wiadomości sportowe“. Najpoważniejszym z tych wszystkich i najlepiej redagowanym jest poznański „Sport polski“.

Tak mniej więcej w krótkich zarysach przedstawia się nasza prasa sportowa. Dla naszego życia sportowego ma ona znaczenie ogromne, jest bowiem jego wykładnikiem, jego propagatorem, jego głównym kołem rozpędowym. Przez krótki czas swego istnienia zdziałała ona już bardzo wiele, potrafiła bowiem wzbudzić większe zainteresowanie się sportem tak u społeczeństwa, jak i czynników rządzących, które dotychczas zmuszone są patrzeć inaczej na poczynania w tej dziedzinie. Jest ona rzeczniczką interesów sportu polskiego i jako taka w życiu naszym sportowym odgrywa ogromną rolę.

Burzliwe zebranie robotników piekarskich.

Wczoraj w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych odbyło się zebranie związków piekarskich żydowskiego i polskiego.

Jako referent występował Komoroski, który w dłuższym przemówieniu zdał sprawę z przebiegu strejku, czyniąc tym samym ostre zarzuty pracownikom piekarskim, którzy nie zważając na uchwałę ogólnego zebrania i podpisania umowy, godzili się w poszczególnych piekarniach na niskie podwyżki, jak 20 proc., łamiąc tym solidarność robotniczą. W dal szym swym przemówieniu referent opisuje położenie robotników żydowskich, którzy jeszcze strejkują, nie chcąc zgodzić się na kompromisy, proponowane przez żydowskich majstrów piekarskich. Mówca wskazuje, że robotnicy żydowscy, którym zarzucano, iż nie są zdolni do strejku, tym razem wykazali swą silną wolę i nie chcą ustąpić od swych słusznych żądań.

W końcu swego przemówienia mówca jest zdania, że o ile jednocześnie i jednolicie rozpoczęto akcję strejkową z robotnikami żydowskimi, obowiązkiem jest zakończyć również jednocześnie, i

jeśliby właściciele piekarni nie dotrzymali umowy, musi być bezwzględnie proklamowany strejk w piekarniach i kooperatywach. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zabiera głos cały szereg mówców, między innymi p. Laufer, który wskazuje, że w żydowskich piekarniach, gdzie jest strejk, pracują łamistrejki nie żydzi, co jest ciosem dla robotników żydów.

Następnie przedstawiono dwie rezolucje, p. Komoroskiego, w której daje się zarządom i strejkowej komisji wolną rękę do dalszych pertraktacji, i dopiero gdy umowa przez właścicieli piekarni nie będzie dotrzymana, zostanie proklamowany ogólny strejk. Druga zarządu żydowskiego związku, nawołuje do natychmiastowego ogólnego strejku.

Podczas głosowania, wniosek o natychmiastowym strejku upada, co wywołuje niezadowolenie wśród robotników żydowskich, którzy opuszczają salę, powołując się na uchwałę poprzedniego zebrania, że o ile do dnia 28 b. m. akcja zwyczajowa w piekarniach żydowskich nie będzie załatwiona, wszyscy ogłoszą bezrobocie. (bip)

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie zmienne, chłodniej, wiatry północno-zachodnie i północne.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 18,7 stopni, najniższa 10,2, w Zakopanem onegdaj najwyższa temperatura wynosiła 25, najniższa 10.

O nielegalny wywóz artykułów spożywczych.

W powiatach pogranicznych uprawiany jest w dużych rozmiarach nielegalny wywóz poza granice państwa artykułów spożywczych jak: zboża, maki, bydła, mięsa i jaj. Nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny zwrócił się do województwa o wydanie natychmiast jaknajstrzeższych zarządzeń, by podległe mu organa państwowe z całą energią i bezwzględnością wystąpiły przeciwko osobom, uprawiającym przemytnictwo.

Winnych należy pociągać do odpowiedzialności karnej po myśli art. 25 ustawy z 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej.

Bunt więźniów.

Prowadzeni pod silnym konwojem więźniowie z ulicy Targowej podczas powrotu z łaźni doszedszy do ulicy Południowej przed domem № 2 zbuntowali się i nie chcieli dalej pójść. Żołnierze eksportujących więźniów otoczyli zbuntowanych pierścieniem bagnatów i na postrach dali strzał w powietrze. Przy pomocy nadbiegłej policji udało się więźniów poprowadzić bez przeszkód. (bip)

W sprawie pociągania akatolików do opłat na cele kościoła rzymsko-katolickiego.

Wobec częstego nieprawidłowego pociągania wyznawców innych wyznań chrześcijańskich do ponoszenia ciężarów na rzecz kościołów rzymsko-katolickich, ministerstwo wyznań rel. i ośw. publ. reskryptem z dnia 10 maja 1922 r. wyjaśniło, co następuje: nieuchylone dotychczas w drodze ustanowionej postanowieniem namiestnika królewskiego w radzie stanu o sposobie rozkładu składki kościelnej, wydane w dniu 3 stycznia 1918 r. w rozwinięciu art. 7 i 9 postanowienia królewskiego z dnia 18 marca 1817 r. pociąga w art. 4 wszystkich dziedziców majątkowo przez katolików osiadłych, choćby byli sami innej religji, przy budowie

lub reparacji kościołów, jako też nowej budowy lub znaczących zewnętrznych reparacji mieszkań plebańskich to zn. wykłacza ze strony akatolików wszelkie świadczenia, jako to: pomoc rzeczna, podwoły, zwózka materiału, składki na budowę lub reparację mieszkania organisty, budynki gospodarskie, cmentarze, t. zw. utrzymanie kościoła, prócz budowy i reparacji kościoła jak wyżej, oraz nie opodatkowuje mańrolnych i włościan kolonistów. (bip)

Walka z lichwą.

Okręgowy urząd walki z lichwą wydał szereg nakazów i orzeczeń karnych, któremi skazani zostali: za pobieranie nadmiernych cen za ryby: Róza Tuszyńska, zamiesz. przy ul. 8-go Sierpnia № 23, na jeden miesiąc bezwzględny aresztu, Manka Tuszyńska, zam. przy ul. Cegielińskiej № 26—na jeden miesiąc bezwzględny aresztu, oraz Moszek Tuszyński na 100 marek grzywny, dalej Józef Matjaszewski, rzemieślnik, zam. przy ul. Nowo-Zarzewskiej № 35, za sprzedaż mięsa po cenach nadmiernych na 7 dni aresztu i 50 tysięcy marek grzywny, Dawid Lajb Moszer za sprzedaż drzewa po cen. nadm. na 14 dni aresztu i 25 tysięcy marek, Józef Pfajfer, kupiec, zam. przy ulicy Nawrot № 15, za nieujawnienie cen w oknie na 25 tys. mk., a nadto szereg kupców za brak cenników, względnie nieujawnienie cen—na grzywny od 5 do 10 tysięcy marek. Józef Bachman, restaurator, zam. w Zgierzu przy ulicy Łęczyckiej № 2, za pobieranie nadmiernych cen za papierosy—na 25 tysięcy marek grzywny. (bip)

Sprostowanie.

We wczorajszym telegramie ze Lwowa Agencja Wschodnia podała mylnie, iż radny Rapalski został wybrany członkiem zarządu związku miast polskich. Do nowego zarządu weszli z m. Łodzi pp.: Rzewski i Kopczyński.

Wyzysk dorożkarzy.

Przybywający do Łodzi skarżą się na niesumienne wyzysk ze strony naszych dorożkarzy. Za kurs z dworca do miasta każą sobie dorożkarze płacić 500 do 700 mk., a w nocy 1000 mk. i więcej. Pomimo dwukrotnej uchwały rady miejskiej taksy w dorożkach dotychczas niema. (bip)

Wypadki.

Smiertelny spoczynek na szynach Henryk Kosiński, lat 19, zamieszkały przy ul. Okrzei № 7, będąc w stanie nietrzeźwym, położył się na szynach linii kolejowej st. Łódź-Kaliska i zasnął. Przejeżdżający parowóz wjechał na Kosińskiego, zabijając go na miejscu. Kosiński był znany policji jako opryszek, kradnący z terenu kolejowego węgiel, za co kilkakrotnie był aresztowany. (bip)

Niedoszły samobójca. Onegdaj o godzinie 5 po poł. w mieszkaniu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 255, w czasie samobójczym poderzwał sobie gardło brzytwą i prawą rękę 63-letni Stanisław Wędrowski. Zauważony lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiózł W. w stanie groźnym do szpitala przy ul. Drewnowskiej. Przy czynu rozpaczliwego kroku nie wyjątkowa.

„Merkury Polski”

Księga poświęcona handlowi, przemysłowi, finansom i rolnictwu polskiemu
wyjdzie w roku 1922

przy współudziale wybitnych znawców spraw gospodarczych polskich i zagranicznych.

Poza treścią polską, zawierać będzie dział informacyjny, oraz adresowy w językach:

**FRANCUSKIM
ANGIELSKIM
NIEMIECKIM
CZESKIM
ROSYJSKIM.**

Agentury, przedstawicielstwa i korespondenci we wszystkich miastach Rzeczypospolitej, oraz w centrach przemysłowych i handlowych zagranicą.

DRUK KSIĘGI PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ, której objętość przewyższać będzie 1000 stron dużego formatu, już się rozpoczął.

Ogłoszenia we wszystkich językach europejskich przyjmują specjalnie upoważnione biura i agentury ogłoszeń, oraz własni korespondenci handlowi w Polsce i większych miastach zagranicą.

Adres wydawnictwa Łódź, Piotrkowska 106
księgi „Merkury Polski“ „Piotrkowska 50.
Telefony: 199 i 799.

369-1

8-kl. Gimnazjum Żeńskie Filologiczne

E. Jaszunskiej-Zeligmanowej

Południowa 18.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 8 czerwca. Podania przyjmuje kancelaria Gimnazjum od godz. 5-ej do 7-jej wiecz. Do podania należy dołączyć metrykę i świadectwo szczepienia ospy. 7480-3

Pompy

Jan Schumann Lwów
Panska 23/9

Tylko jeszcze kilka dni.

Właścicielka magazynu gorsetów przyjechała do Łodzi Piotrkowska 117 m. 2, I p. front, z dużym wyborem gorsetów, pasków i staniczków. Ostatnie modele paryskie.
Maison Caprice
z Warszawy

J. Landau, Piotrkowska 69.

Poleca ze składu: **Pasy skórzane, balata** we wszystkich szerokościach, troki, członka pikery, bieżnia (Schlagriemen) wosk do pasów, oraz wszelkie niezbędne dla potrzeb fabrycznych techniczne artykuły. 530-1

BRYLANTY,

perły, złoto, srebro, zegarki i różną biżuterję kupują: placę najsumienniej. 537-3
Sklep jubil. **W. Kerszkorn**, róg Piotrkowskiej

Zawiadomienie.

Fabryka papy, asfaltu Dr. Niemożewski Spółka z ogr. por. w Trzebnicy przesłała na naszą własność, została powiększona i zrekonstruowana i poleca:
papę dachową i izolacyjną pierwszorzędnej jakości z najlepszych surowców.
Trzebińska fabryka papy, asfaltu i produktów chemicznych

„TEROLIT“

Spółka z ogr. por. W KRAKOWIE, UL. WIEŁOPOLE L. 9. Ceny konkurencyjne. — Dostawa natychmiastowa. — Oferty i wzory na żądanie.

Zamienię

4 pokojowe mieszkanie z wygodami w Łodzi na mniejsze w Warszawie. Warunki do umowy. Oferty pod „A. B. 200“ do adm. „Głosu“. 7546-3

Zorębki i paski

paciorek i dzetowe tanio do sprzedania. Przyjmuje wszelkie obstalunki. Andrzeja 43, m. 13, lewa oficyna. 7547-10

Zgubiono weksel

in blanco na sumę 500000 mk. z podpisem T. Dawidowicz. Weksel takowy unieważniam. Łask. znalazca sechce zwrócić za wynagrodzeniem. Stary Rynek 13, Litmanowicz. 470-2

KUPUJĘ

placę najlepiej za brylanty, złoto, perły, zęby sztuczne, dywany i futra
N. Warszawski
Piotrkowska 9
lewa of. II piętro.

Poszukuję się

biuralistki obznajmionej z buchalterją i piszącą biegle na maszynie. Oferty prosimy składać pod „Towarzystwo Akcyjne“. 463-3

Skład materiałów piśmiennych

piękny, duży sklep oraz pokój z kuchnią wszelkimi wygodami w najruchliwszej części miasta do sprzedania od zaraz. Wład. w cukrowni W-go Krzyżanowskiego, Główna 1. 409-3

Kupuję

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, garderobę, sprzęt domowy placę najwyższe ceny. Wajeman, Dzielna 19, w sklepie. 231-8

PRIMUSY,

palniki do primusów, oraz części składowe do tychże hurtownia i szczegółowo sprzedaje Biuro handlowo - przemysłowe M. Szymański, Kraków, Mostowa 12. Kupuje odłamki miedzi, mosiądzu, aluminium i t. p. i placę wysokie ceny. 7528-3

Do sprzedania

przedsiębiorca, różne maszyny i sprężarka. Sienkiewicza 59, druga wejście m. 22. 689-3

Poszukuję

się współnika do spółki samochodowej z kapitałem od 800.000-2.000.000 Mk. Oferty składać pod „Spółka“ w adm. Głosu. 7457-1

Mieszkanie

z 2 lub 3 pokojami z wygodami i 1 sierpnia poszukiwane. Oferty proszę składać Moniuszki 1 m. 11. 312-3

Dr. I. Silberstrom

Zielona 11.
Choroby skórne i weneryczne
Przyj. od 4-8. Niedziela od 9-2. Panie od 4-5
6110-15

Dr. med. Braun

Południowa 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Przyj. od 10-1 6-8. Panie 4

Dr. med. H. BAKOWSKI

(starszy)
Choroby wewnętrzne i dzieci.
Zawadzka 25.
Przyjm. od 4-6. 374-1

Dr. med. N. Epstein

choroby wewnętrzne
godz. przyjęć od 10-12 i od 5-7
Rzuwiska 5.
Górny Rynek. 7-0

Dr. A. S. Tenenbaum

Choroby wewnętrzne
przeprowadził się na ul. Wólczańską 4, (obok ul. Zawadzkiej)
Przyjmuje od 5-7 pop.
912-8

Dr. med. Adolf Engel

choroby kobiece i akuszerja
Al. I-go Maja 3, róg Długiej 33.
Przyjmuje od 5 do 7.
900-6

Łekarz Weterynarji T. Wysocki

Wschodnia 51.
Najnowsza metoda. Gwarancja Ochronna leczenia psów rasowych przed noszycielką oraz oszczędzenie innych zwierząt domowych.
7537-4

Dr. med. G. Zand-Tenenbaumowa

Choroby kób. i akuszerja
przeprowadziła się na ul. Wólczańską 4, (obok ul. Zawadzkiej)
przyjmuje od 4 do 6 w.
6923-8

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).
Przyjmuje od 9-1 i od 4 do 5
Dla pan od 4-5.
Zawadzka 25 1.
6704-20

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 10-12 15-7
Nawrot 27 7.
7489-8

Dr. med. H. Lubicz

Piotrkowska 26
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie szl. czernem słońcem górskim.
Przyj. od 11-1 i 5-8. Panie 4-5
513-10

Doktor SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne.
godz. przyj.: od 5-7 i poł. w niedz. i święta od 11-1 po poł.
Benedykta 26 1.
6141-12

Wielki transport

ubranek dla chłopców z dobrych materiałów nadziedzi i sprzedaje się po taniej cenie od mk. 8 000
suknie dla dziewczynzek z szewlotu i staminy 3.500 i 4.500
paletka dla chłopców i dziewczynzek w wielkim wyborze u firmy

Magazyn okryć damskich S. Alter Piotrkowska 68

poleca na sezon letni wielki wybór **pań damskich oraz dziecięcych najnowszymi modelami angielskimi wiedeńskimi** po cenach konkurencyjnych (od mk. 8.500 do 50.000) posiadamy również na składzie różną manufakturę oraz duży wybór towarów letnich, staminy etc. 338-8

PNEUMATYKI Goodrich

we wszelkich wymiarach na składzie
„PEDETE“
Przedsiębiorstwo dostaw technicznych Sp. z ogr. odp.
Kraków, ul. św. Tomasza 15. — Tel. 433.

Samochód osobowy w doskonałym stanie **„Benz“ 20 HP.**
Samochód osobowy **„Bussing“** 4 tony na nowych gumach również w dobrym stanie okazynie do sprzedania
„PEDETE“
Przedsiębiorstwo dostaw technicznych Sp. z ogr. odp.
Kraków, ul. św. Tomasza 15. — Tel. 433.

Okazyjnie do sprzedania

pokój stołowy i gabinet z garniturem klubowym skórzanym. Wiadomość u M. Bessera, Dzielna 16. 7439-3

MASZYNY do obróbki metali

jak: tokarki, wiertarki, szlifierki, gwinciarzki, heblarki
Maszyny

Maszyny do obróbki drzewa

jak: traki, piły, strugarki, grezarki, wiertarki i t. p. Narzędzia dla przemysłu metalurgicznego i drzewnego, jakoteż wszelkie towary żelazne, wszystko z pierwszorzędnych fabryk po cenach przystępnych poleca ze składu
A. M. Kierski
S-ka z ogr. odp.
Lwów, ul. Kopernika 4.
Cenniki wysyła się na żądanie. 825-5

Wiedeńskie kapelusze damskie

Nowe modele i kopje
obejrzeć można przy ul. Andrzeja 31, m. 5 front, II piętro, na prawo, od godz. 3 po poł.

61 samochodów, 30 bryczek, ciężarowy,

2000 kg. uprzęży, 14000 kg. podków, 2 lokomobile, 1 młocarnia, 77000 kg. starego obuwia, łożyska kotły i t. p. sprzed. „Demat“ w drodze przetargu następnego w Łodzi, ul. Emiliji 10 dnia 29 maja 1922 r., o godz. 10-jej. Informacje i przepustki na obejrzenie materiałów tamże od 8-jej do 13-jej. Szczegóły patrz. „Demobil 32“.

Włoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.
(Za wyraz 35 mk.)
Kupuje meble, dywany, garderobę, m. m. maszyny do szycia. Placę nalicz. — Wawrajch, ul. Benedykta 19. 910-15-k
Kupuje „Fresmaszynę“ stolarską. Oferty do Głosu sub. „Fresmaszynę“ ul. Zawiszy 10. B. Ruty Kochanowski. 414-2-k
Do sprzedania maszyna nowa „Singer“ Zakrątna 23 m. 8. 464-2-k
Kupuje „Szpie“ białe do sprzedania ul. Krucza 24 m. 6. 469-2-k

Posady i prace.

Poszukiwane.
(Za wyraz 20 mk.)
Czofer umiejący reperować samochody z dużą praktyką poszukuje posady. Radogoszcz, ul. Trelenberga 44. B. Cieślak. 7380-2-pp
Poszukuje panny inteligentnej do dzieł. Długa 5, m. 27, Kon. 7503-2-pp

Confesiona rozmaite.

(Za wyraz 30 mk.)
Spódnice panny lub wdowy do lat 50 z kaptałem od pięciu miljonów poszukuje celem rozwiniecia systemowego przedsiębiorstwa przy odfizem poznaniu ośnek nie wykluczony. Złożenia pod „K“ w administracji. 7442-2-d

Zagubione dokumenty:

(Za wyraz 20 mk.)
Dowód zaliczeniowy № 4705 wystawiony przez p. Kalkickiego zlecenia A. Finkensteina na Mk. 39980 pl. 5/6, zginał, proszę zwrócić do Lubart. Kilińskiego 69. 7401-3-k
Jan Bronisław zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 7450-3-k
Torniak Franciszek zgubił paszport rosyjski wyd. w Łęczyca. 7462-3-k
arnowski Łazarski zgubił tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi № 1102. 7487-5-k
likot Genowefa zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 7515-8-k
Masierok Władysław zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 7502-3-k
Neuman Adolf zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 7502-3-k
Salomon Offenbach zgubił świadectwo 7-klas, wydane w r. 1920, oraz oceny, wydane w r. 1919 i 1920. 7598-3-k
zgubiono orzeczenie sądu na sumę 30000 mk. wystawca Symcha Gerszenowicz, żyrański Bracia Popowscy. 1. Dudelczyk, Nowo-Cegielniana № 12. 7476-3-k
Zginał dowód osobisty na imię Władysław Masłowski, wydany w Łodzi. 7446-3-k

23. V. 22 został zagubiony

biony tymczasowy dowód osobisty wydany w Kutnie na imię Szalwińskiej Marjanny. 7459-3-k

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 800.—, Kwartalnie Mk. 2400.—, Za odnośnienie dopłaca się Mk. 50.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 900. Kwartalnie 2700.—
OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 50 mk. za wiersz nieparalelony jednorazowo. NADESLANE przed tekstem 120 mk. w tekście 200 mk. za wiersz nieparalelony (str. 6 spacji). NERROLOG: 100 mk. za wiersz nieparalelony (str. 8 spacji). Zaręczyłowe i kasalinowe po mk. 50.000 po tektwie ogłoszenia zamieszkuje obliczane na 50 procentów firm zagranicę, a 100 proc. drożej od miejsc. Ogłoszenia w wydaniach niedzielnych i świątecznych 25 proc. drożej. Za termin. drukowania ogłoszeń i ofiar administracji nie odpowiada.

W Krakowie „Głosu Polkiem“ Piotrkowska 36. Redaktor i wydawca **Mieczysław Spęza**.